OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.



№ 24. Dnia 31 grudnia 1928 r. Rok IV

TREŚĆ:

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE.

Organ Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności w Warszawie.



№ 24. Dnia 31 grudnia 1928 r. Rok IV

Kluby oszczędzających.

Ojczyzną t. zw. Klubów Oszczędzających są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

Obok pokrywającej Wielką Republikę gęstej sieci kas oszczędności, znanych tam pod nazwą „Savings bank'ów" istnieje wielokrotnie gęstsza sieć „Klubów", organizowanych przez Kasy z pośród wkładców.

Niema tu mowy o jakiejś specjalizacji, czy wyłączności. Każda kasa organizuje przy sobie większą lub mniejszą liczbę rozmaitych „klubów": gwiazdkowych, wakacyjnych, turystycznych, domowych, meblowych, zależnie od warunków miejscowych, zwyczajów i upodobań publiczności i t. d.

Akcja ta prowadzona jest tak energicznie, a „kluby" cieszą się taką popularnością, że liczba wkładców oszczędzających — że tak powiem „nieklubowo", jest stosunkowo niewielka, a za to „kluby" liczą po kilka tysięcy uczestników.

Na czemże polega organizacja „klubów"?

Zgóry zaznaczyć należy, że prócz nazwy nie mają one nic wspólnego z tem, co w życiu potocznem znane jest pod nazwę klubu.

Nie stanowią bynajmniej jakiegoś stowarzyszenia, nie posiadają żadnych statutów, regulaminów i władz, ani też nie pielęgnują żadnego współżycia towarzyskiego, opartego na wspólnych upodobaniach, czy celach.

Miano „klubu" oznacza tu tylko fakt skupienia większej,—bo, jak powiedzieliśmy wyżej—nieraz kilkutysięcznej liczby uczestników tej samej akcji: oszczędzania dla oznaczonego zgóry celu, na jednakowo obowiązujących wszystkich warunkach i z równie jednakowemi uprawnieniami.

Na formułowanie i ustalanie tych ostatnich członkowie „klubu" żadnego wpływu nie mają. Dokonuje tego jednostronnie sama instytucja oszczędnościowa, która zgóry określa warunki „członkostwa" i przeprowadza akcję werbunkową.

Współudział klubowców ogranicza się do dopełniania warunków uczestnictwa w klubie, t. zn. do terminowego wpłacania ustalonej kwoty tygodniowej lub miesięcznej i conajmniej do oddziaływania na najbliższych swych towarzyszy i znajomych w kierunku wciągnięcia ich do „klubu".

Warunki przynależności do klubu polegają na zobowiązaniu się do wpłacania w stałych odstępach czasu kwot jednakowej wysokości, wzamian za co po upływie okresu czasu, na jaki „klub" został zawiązany, członek jego otrzymuje swoje wkładki wraz ze skapitalizowanemi odsetkami.

Rygor wykonalności tego zobowiązania przez członków „klubu" stanowi zastrzeżenie, że uchybienie obowiązkowi terminowego wpłacania lub zaprzestanie wpłat pociąga za sobą utratę prawa do odsetek.

Podniesienie pieniędzy przed upływem okresu, na jaki klub został zawiązany, jest zazwyczaj zupeł-

nie niemożliwe, w rzadkich tylko wypadkach warunki klubowe przewidują możliwość podniesienia wkładek przed terminem, jednakże za wypowiedzeniem dwumiesięcznem i bez żadnych odsetek za czas ubiegły.

Okresy czasu trwania „klubów“ oraz wysokość stałej wkładki klubowej są różne, zależnie od celu oszczędzania. Kluby wakacyjne np. trwają zazwyczaj 10 miesięcy, od września do końca czerwca; kluby gwiazdkowe—50 tygodni, od połowy grudnia do końca listopada. Przeciętna wkładka w pierwszych wynosi 10 $ miesięcznie, w drugich—2 $ tygodniowo. Wypłata wkładek z odsetkami rozpoczyna się w następnym po zakończeniu okresu dniu i trwa przeciętnie dwa tygodnie. Wkładki, nie podniesione w tym okresie czasu przelewa się wraz z odsetkami na zwykły rachunek Kasy.

Wpłaty za okres ubiegły są niedopuszczalne, przystępowanie więc do klubu w ciągu okresu jego trwania jest niemożliwe; natomiast przyjmuje się wpłaty kilku rat zgóry, dzięki czemu członek klubu ma możność zachowaniania w pełni swych praw w razie dłuższej nieobecności, spowodowanej np. wyjazdem lub innemi okolicznościami.

Werbowanie członków odbywa się za pomocą obwieszczeń, ze wskazaniem terminu rozpoczęcia akcji klubowej, oraz drogą korespondencji, do której dołącza się formularze „klubu“, t. j. karnecik, książeczkę obrachunkową, deklarację i t. d,

Obwieszczenia i zaproszenia do uczestnictwa w klubach często odznaczają się artystycznem wykonaniem ilustracji, przedstawiających przedmiot i cel oszczędzania: widoków miejscowości zagranicznych, scen wigilijnych, obrazków z życia rodzinnego i t. d. z dodaniem tekstu prostego, a przekonywującego wymową cyfr i logiką rozumowania. Oddziaływują one przeto zarówno na wyobraźnię i bezpośrednią wrażliwość natur pierwotnych, jak i na świadomość umysłów bardziej wyrobionych i refleksyjnych.

Na pierwszy rzut oka zdawałoby się, że akcja „klubowa” stanowi raczej zaprzeczenie zasady oszczędności, albowiem ułatwiając gromadzenie środków na cele konsumpcji, często luksusowej, tem samem popiera wydatki zbędne.

Taka ocena akcji klubowej byłaby jednak błędna. Założeniem jej bowiem jest wdrożenie do oszczędzania, przez uwidocznienie za pomocą prostego zrozumiałego rachunku, że cel, pozornie trudny, staje się osiągalnym przy wysiłku nawet stosunkowo niewielkim, byle stałym i konsekwentnym.

Zachęcające prospekty „klubów“ wymową swych cyfr wzbudzają zaufanie werbowanych we własne siły i wiarę w wykonalność planów życiowych; rygory zaś klubowe skłaniają do oględnego wydawania pieniędzy, aby ich nie zabrakło na obowiązkową wkładkę w przepisanym terminie, uchybienie którego obróciłoby w niwecz cały trud oszczędzania,

Jak wykazuje doświadczenie Stanów Zjednoczonych, wpływ wychowawczy „klubów“ jest bardzo silny. Klubowiec staje się powoli nałogowcem oszczędzania; z klubu gwiazdkowego przechodzi zazwyczaj do wakacyjnego, z tego do turystycznego i t.d., często nie podnosząc nawet pieniędzy już uskładanych, lecz gromadząc je dalej dla jakiegoś nowego, poważniejszego celu.

Akcję „klubową“ uważałbym za niezwykle wskazaną u nas, gdzie stopień zorganizowania życia indywidualnego i gospodarstwa domowego pozostawia niesłychanie wiele do życzenia.

Wysunięcie przez instytucje oszczędnościowe konkretnych celów, czy to dla upiększenia życia, czy dla ulepszenia jego form, przyuczyłoby nas stopniowo do wydawania pieniędzy z planem i — co ważniejsza—do właściwego oceniania ich wartości użytkowej, z której większość naszych obywateli, niestety, nie zdaje sobie właściwej sprawy.

Bolesław Mrozowski.

Rozwój gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych i komunalnych kas oszczędności na terenie województwa lubelskiego.

(Referat wygłoszony na Zjeździe Dyrektorów Kom. Kas Oszczędności Wojew. Lubelskiego w dniu 23 października b. r.)

„W każdej gminie spółdzielcza lub gminna instytucja kredytowo - oszczędnościowa, w każdym powiecie komunalna kasa oszczędności“ — oto zadanie, które sobie za cel swej pracy organizacyjnej postawiło Województwo Lubelskie. Cel ten można w obecnej chwili uważać za zrealizowany. Na całym terenie Województwa Lubelskiego czynnych było w dn. 1/VII b. r. 204 gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych oraz 141 Spółdzielczych kas Stefczyka. Nadto uchwalono w 25 gminach założenie gm. kas poż. oszczędnościowych, których uruchomienie częściowo już nastąpiło, częściowo zaś nastąpi w najbliższym czasie. W każdym z 19 powiatów założono już kom. kasę oszczędności, zaś z 3 miast wydzielonych m. Lublin przystąpiło do założenia miejskiej kom. kasy oszczędności, m. Siedlce zawiązało w tym celu z powiatem związek międzykomunalny, niedawno zaś wydzielony Chełm stosunku swojego do powiatowej kom. kasy oszczędności nie określił, lecz niewątpliwie pójdzie za przykładem m. Siedlec. W tym stanie rzeczy niema już na terenie Województwa Lubelskiego gminy wiejskiej czy miejskiej, któraby nie posiadała zorganizowanej społecznej instytucji kredytowej. Wiele zaś gmin posiada ich kilka: spółdzielczą i komunalną.

Z osiągnięciem celu na wstępie określonego, można uważać okres pierwszy — organizacyjny — w rozwoju gminnych kas pożyczkowo-oszczędn. i kom. kas oszczędności za zakończony. To też chcę obecnie krótkim rzutem oka wstecz, objąć obraz rozwoju tych instytucji na terenie Województwa Lubelskiego, przedstawić tempo ich rozwoju i jego kierunek —

który to obraz zilustruje nam także tempo rozszerzania się wśród społeczeństwa zrozumienia o konieczności samopomocy społecznej w dziedzinie kredytu oraz da nam pogląd na rozprzestrzenianie się idei oszczędności wśród szerokich warstw.

Wojna pociągnęła za sobą zniszczenie społecznych instytucji oszczędnościowych, które, z chwilą jej wybuchu, zaprzestały swej działalności. Czego nie tknęły bezpośrednio działania wojenne, to zostało zniszczone przez dewaluację pieniądza. Przeprowadzoną przez władze polskie, w pierwszych latach istnienia naszej państwowości, próba regeneracji przedwojennych gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych nie dała rezultatu, tak, że musiano przystąpić do ich likwidacji. Wyniki przeprowadzonej likwidacji 62 gm. Kas pożyczkowo-oszczędn. (przedwojennych) działających na terenie Województwa Lubelskiego ustaliły stan aktywów (przez które rozumieć należy udzielone pożyczki) na sumę 758 076 zł. zaś pasywów (pobrane wkłady oszczędnościowe) na kwotę 1.898.459 zł. Nawiasem dodam, że ogółem na terenie b. zaboru rosyjskiego przeprowadzona likwidacja przedwojennych gm. kas poż. oszczędn. ustaliła stan ich aktywów na 30.139.000 złotych, zaś stan passywów na 57.725 000 zł.

W dobie postępującego z dnia na dzień rozkładu waluty obiegowej, zaczem szło zubożenie ludności, jej pauperyzacja — nie mogło być mowy o gromadzeniu oszczędności. Zmiana nastąpiła dopiero z chwilą wprowadzenia nowej stałej waluty złotowej. To też wydane w grudniu 1924 r. przepisy o organizacji gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, łącznie z wprowadzeniem złotego, stworzyły podstawę dla nowej organizacji gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych,

Przed organizatorami stanęło zadanie: 1⁰ znalezienia środków na kapitał zakładowy kasy, 2⁰ rozbudzenie zaufania ludności do gminnych kas poż.-oszcz., oraz pobudzenie w niej zmysłu oszczędnościowego. W pierwszym okresie po wprowadzeniu nowych przepisów, stwierdzić można było żywiołowy pęd do organizacji gm. kas pożyczkowo-oszczędnościowych. Już w II kwartale 1925 r. na terenie Województwa Lubelskiego 44 gmin uchwaliło założenie gminnych kas poż. oszcz. W następnym kwartale uczyniło to dalszych 26 gmin. Załamanie się jednak nowej waluty zadało cios temu ruchowi, obalając nadzieję stabilizacji stosunków, jaką z wprowadzeniem waluty złotowej łączono.

To też w r. 1925 r. zdołano uruchomić zaledwie 8 kas z pośród 70-ciu, których założenie uchwalono. W r. 1926 przez pierwsze 3 kwartały zaledwie dziesięć dalszych gmin powzięło uchwałę o zorganizowanie gm. kas poż. oszcz. Cały wysiłek organizacyjny w tym roku skoncentrował się w kierunku uruchomienia tych kas, których założenie już poprzednio postanowiono. Pomimo ciężkich warunków ponownie następującej dewaluacji, zdołano przecież uruchomić w tym czasie 42 kasy.

Dopiero jednak opanowanie sytuacji walutowej przez nowy Rząd w drugiej połowie 1926 r. umożliwiło dalszy rozwój kas gminnych. Widzimy zaraz, że w IV kw. przystąpiono do założenia tychże kas w 24 gminach, a uruchomiono je w 10-ciu. Na dzień 1.I 1927 r. było więc na terenie lubelszczyzny założonych 104 kas gminnych poż. oszcz., z których uruchomiono 60.

Stabilizacja stosunków gospodarczych, znajdująca swój dalszy wyraz we wzroście zasobów kasowych Państwa, jako też zwrócenie przez Rząd uwagi na panujący na wsi głód kredytowy doprowadziły do wzmożenia działalności kredytowej Państwowego Banku Rolnego. I tutaj, przy rozprowadzaniu kredytu, okazała się potrzeba, celem usprawnienia tej działalności, powołania do życia organizacji kredytowych, będących bliżej tych warstw społecznych, którym pomoc udzieloną być miała, a których to organizacji było niewiele. Tymczasem jednak tempo rozwoju

Rozwój gospodarczy Polski w pierwszym okresie niepodległości.

Rozwój przemysłu, rękodzieła i handlu jest niezbędny dla kraju, który będąc, jak Polska, w przeważnej swej części rolniczym, posiada wysoką gęstość ludności, dorównującą w niektórych dzielnicach zaludnieniu państw wysoko przemysłowych. W tych warunkach stało się zadaniem pierwszorzędnej wagi rozszerzenie pola zarobkowania dla ludności włościańskiej i robotniczej wewnątrz kraju. Wchodzące tu w rachubę przedewszystkiem uprzemysłowienie rolnictwa nie wyczerpuje jednak zadań polityki gospodarczej i stąd usiłowania pierwszego okresu niepodległości poszły w kierunku intensywnego poparcia rozbudowy przemysłu, który ucierpiał wielce, nietylko pod wpływem bezpośrednich wypadków wojennych, lecz i inflacji, oraz utraty rynku rosyjskiego.

Rozwój przemysłu utrudniała w wysokim stopniu drożyzna kapitału, brak dostatecznych źródeł kredytowych, oraz zależność od niezawsze solidnego pośrednictwa handlowego, obsługującego raczej obcego producenta. Pomimo ciężkich warunków finansowych i gospodarczych, pomimo zmiennych konjunktur zbytu na rynku wewnętrznym i zewnętrznym, przemysł polski zdołał wydatnie ulepszyć swoje warsztaty pracy, przeprowadzając niezbędne unowocześnienie techniczne, naukową organizację pracy i przedsiębiorstwa, dzięki czemu niektóre gałęzie są przygotowane do podjęcia konkurencji, zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zewnętrznym. Rośnie tedy pomimo znacznych trudności zbytu produkcja węgla kamiennego, który, pomimo ustania strejku angielskiego, zdołał utrzymać się na rynkach zagranicznych, dzięki swej doskonałej jakości i taniości; rośnie z każdym rokiem produkcja surówki żelaznej, stali i wytworów walcownych, cynku, który stanowi ważny artykuł wywozowy, rud żelaznych, rudy cynkowej i ołowianej, soli kamiennej i warzonki, soli potasowej, ropy naftowej, ołowiu, cementu, nawozów sztucznych, papieru i t. d. i t. d. Wzrost produkcji wywołany jest niewątpliwie rosnącym z każdym rokiem spożyciem na rynku wewnętrznym, czemu sprzyja ożywiony ruch inwestycyjny, zasilany obfitemi kredytami z państwowych instytucji finansowych, szczególnie Banku Gospodarstwa Krajowego, oraz prze-

spółdzielni kredytowych opartych o inicjatywę i dobrą wolę jednostek, było zbyt powolnem, aby były one zdolne zaspokoić tę lukę w organizacji społecznego kredytu. To też należało równolegle do akcji spółdzielczej spotęgować akcję organizacji gminnych kas pożyczkowo-oszczędn. Rok 1927 jest więc rokiem silnego rozwoju organizacyjnego kas gminnych: powstało nowych 80, a uruchomiono 74 gm. kas poż. oszczęd. Uruchomiono więc w tym roku więcej niż łącznie w latach 1925 i 1926.

Jednocześnie ze wzrostem ilościowym postępuje ugruntowanie się siły i znaczenia tychże kas. Gdy bowiem na dzień 31.XII 1926 r. kasy gminne posiadały łącznie 530.598 zł. kapitału zakładowego uchwalonego (a 222,458 zł. rzeczywiście wpłaconego) to w dn. 31.XII 1927 r. dysponują one już kapitałem zakładowym 800,551 zł. w/g wysokości uchwalonej (a 442,195 zł. rzeczywiście wpłaconego kapitału). Widzimy stąd wzrost rzeczywiście wpłaconego kapitału o 100%. Lepiej przedstawiają się jeszcze dane jeżeli idzie o wzrost wkładów oszczędnościowych, których stan na 31.XII 26 r. wynosił 58.729 zł., a w r. potem już 255.228 zł. Wzrosła też działalność kredytowa, dzięki wzmożonej aktywności Państwowego Banku Rolnego. Gdy bowiem stan udzielonych pożyczek na dzień 31.XII 26 r. wynosił 1007,272 zł. przy 442.401 zł. z Państwowego Banku Rolnego) to w dn. 30.XII 1927 r. kasy posiadały w swym portfelu skryptów dłużnych i weksli już na sumę 3,617,351 zł. (1,987,650 zł. z P. B. Rolnego).

Jeżeli pod względem ilości zorganizowanych kas gm. teren przedstawiał się już w r. 1927 dobrze w stosunku do stanu w pozostałych Województwach centralnych i wschodnich, (z ogólnej bowiem liczby 400 gm. kas poż. oszcz. na teren lubelszczyzny przypadło 184) to pod względem rozmieszczenia tychże kas na terenie Województwa Lubelskiego przejawiły się jednak pewne luki. W szczególności silne braki okazywały powiaty: Bialski, Hrubieszowski, Janowski, Konstantynowski i Puławski. Brak jest zupełnie gm. kas pożyczk. oszczędn. w powiecie Garwolińskim, który jednak przoduje pod względem rozwoju spółdzielczości kredytowej.

Opieszałość samorządów wymienionych powiatów w organizowaniu gminnych kas poż. oszczędn. wyrządziła znaczną szkodę ludności, pozbawiając ją możności korzystania z taniego kredytu. To też w roku bieżącym władze nadzorcze zwróciły uwagę na te powiaty i, pobudzając inicjatywę ludności, doprowadziły do zorganizowania gm. kas pożyczkowych także w tych powiatach. W r. 1928 przeprowadzono uchwały o zorganizowaniu gm. kas poż. oszcz. w 46 gminach, uruchomiono zaś do dnia 1.VII b. r. 70 gminnych kas poż. oszcz.

Rok 1927 jest rokiem rozkwitu społecznych instytucji kredytowych. Rzucone w początku tego roku wielomiljonowe kwoty na ożywienie rolnictwa, szczególnie drobnego, pobudziły życie gospodarcze wsi, wpłynęły na usprawnienie gospodarstw przez szersze stosowanie nawozów sztucznych, zbóż selekcyjnych i maszyn rolniczych, przez organizowanie spółdzielni mleczarskich, jajczarskich, przez poprawę hodowli trzody i bydła, podniesienie ogrodnictwa i t. p.

W akcji tej czynne były wielce kom. kasy oszczędności oraz gminne i spółdzielcze instytucje kredytowe. Wprowadzono po raz pierwszy w szerszej mierze udzielanie kredytów celowych. Zapoczątkowało to akcję planowej organizacji produkcji rolnej, a doświadczenie w tym kierunku zdobyte umożliwi dalsze stosowanie tej metody na przyszłość Tak więc wzrost społecznych instytucji kredytowych w roku bieżącym nie był tylko ilościowym: wzrosło jednocześnie znaczenie tych organizacji dla podniesienia gospodarczego ludności, wzrosła ich siła i zamożność, wzrosła wreszcie sprawność organizacyjna kas, stwarzając z nich poważny czynnik w pracy nad unowocześnieniem polskiego rolnictwa oraz przebudową jego ustroju.

---

zwyciężenie rozpiętości cen za artykuły rolne i przemysłowe, która, w pierwszych zwłaszcza latach państwowości, hamowała pojemność rynku wewnętrznego.

O ożywieniu konjunktury przemysłowej świadczy niewątpliwie wzmożony przywóz surowców, półfabrykatów, maszyn, aparatów i t. d. który zwłaszcza w ostatnich latach cechuje nasz bilans handlowy, powiększając jego bierność. Mimo ogólnego pogorszenia konjunktur wywozowych na rynkach światowych, nasze przemysły, obliczone na wywóz utrzymują, nawet zwiększają wydatnie swój stan posiadania. Dotyczy to przedewszystkiem przemysłu cukrowniczego, który przeciętnie aż do roku bieżącego wywoził 50% swojej wytwórczości, dalej przemysłu drzewnego, który wywozi przeważnie surowce, więc drzewo nieobrobione, zwiększając jednak z każdym rokiem export produktów przerobionych i półfabrykatów, to jest materjału tartego, przemysłu naftowego metalowego, cementowego i t. d. nie mówiąc już o węglowym, o którym wspominaliśmy wyżej.

Polska polityka gospodarcza dąży jednak w całym tym okresie do coraz wyższego oparcia rodzimej produkcji przemysłowej na spożyciu wewnętrznem. Konjunktury wywozowe były niejednokrotnie okupione ciężkiemi ofiarami spożycia wewnętrznego, naskutek powszechnie stosowanego po wojnie światowej dumpingu, głównych surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych. W tych warunkach rynek wewnętrzny pokrywał deficyty dumpingowanego wywozu, co w powrotnej fali zwracało się przeciwko interesom produkcji przemysłowej, wobec kurczenia się rynku wewnętrznego przy wysokich cenach wywożonych za granicę surowców i towarów. Ostatnie lata przynoszą w tej dziedzinie zasadniczą zmianę, przemysł poczyna pracować w coraz wyższym stopniu na rynek wewnętrzny, dostosowując produkcję do potrzeb spożycia wewnętrznego. Przemysł maszyn rolniczych pokrywa w coraz silniejszym stopniu zapotrzebowanie wewnętrzne, fabryki lokomotyw i wagonów zaledwie mogą pokryć zamówienia, maszyny elektryczne, silniki spalinowe, maszyny włókiennicze, obrabiarki, drut, gwoździe, blacha i t. d. produkowane są na potrzeby wewnętrzne. Nawet w cukiernictwie i przemyśle drzewnym poczyna się coraz istotniej myśleć o zaopatrzeniu wewnętrznem. Podobnie przemysł chemiczny i przemysł elektrotechniczny, pomimo niewątpliwej wyższości produkcji zagranicznej wykazuje poważne postępy na polu po-

Jakkolwiek nie posiadamy dostatecznie zorganizowanej statystyki, którąby nam pozwoliła plastycznie zobrazować działalność opisywanych instytucji kredytowych i posiłkujemy się tylko pewnemi przecięciami w stanie bilansowym tychże kas w określonym dniu — niemniej tą drogą osiągnięte zestawienia dają nam dostatecznie jasny pogląd na stan rozwoju społecznych instytucji kredytowych. I tak w dn. 30.VI b.r. posiadaliśmy, jak wspomniałem, na terenie Województwa Lubelskiego (patrz tabl. 1) 230 gm. kas poż. oszcz. z których uruchomiono 204 kasy. Kapitał zakładowy wynosił 1,030,995 złotych (przy 800.551 zł. na dzień 1.I 28 r.) z czego wpłacono 731,162 zł. (przy 442,195 zł. na 1.I 28 r.). Ilość wkładów oszczędnościowych wzrosła przeszło 3-krotnie, a mianowicie z 255,228 zł. na 1.I 28 r. do kwoty 850,338 zł. Z danych tych widzimy, że gminne kasy poż. oszcz. zdołały w ciągu 1½ roku swojej egzystencji podnieść swoje kapitały własne (przez które rozumiemy kapitały zakładowe łącznie z wkładami oszczędnościowymi) ze skromnej kwoty 281.187 zł. na dzień 1.I 26 r. do kwoty 1,581,500 zł. a więc przeszło 5½ razy. Daje to nam przykład do jakich rezultatów w krótkim przeciągu czasu dojść przecież może zorganizowana akcja samopomocy społecznej. Rozmiary dzialalności gminnych kas w obecnej ich fazie jednak najlepiej zilustrują nam dane co do udzielonych pożyczek. Według stanu z dnia 30.VI b.r. kasy te udzieliły 6,134,730 zł. w formie różnych, przeważnie krótkotorminowych, pożyczek. Oznacza to wzrost około 100% w stosunku do stanu z dn. 1.I b.r., kiedy te kasy posiadały wierzytelności na 3,205,168 zł. Działalność tę mogły kasy gminne rozwinąć jedynie z powodu wydatnej pomocy P. Banku Rolnego, który udzielił im bezpośrednio kredytu w sumie 3,617,351. Resztę zaś, po uwzględnieniu kapitałów własnych, otrzymały gm. kasy od kom. kas oszczędności.

W tym samym czasie t. j. na dzień 30.VI b. r. posiadało 141 spółdzielczych Kas Stefczyka udziałów na sumę 993,672 zł. oraz wkładów na 1,006,315 zł. razem więc kapitałów własnych 1,999,387 zł. (okrągło 2 milj. zł.) przyczem udzieliły pożyczek na 5,041,381 zł., przy odpowiedniej pomocy Państwowego Banku Rolnego otrzymanej wprost, lub za pośrednictwem Centrali Spółdzielczych Towarzystw Kredytowych.

Jeżeli do tego dodamy, że w tym samym mniej-więcej czasie, bo na dzień 30/IX b. r., komunalne kasy oszczędności, działające przeważnie wśród ludności rolniczej, posiadały 615.143 zł. kapitałów zakładowych rzeczywiście wpłaconych, oraz 2.256.433 wkładów; że kasy te udzieliły na ten dzień pożyczek w łącznej wysokości 8.489.272 zł. — to po zestawieniu łącznie działalności gminnych kas poż. oszcz., kas Stefczyka oraz kom. kas oszczędności uzyskamy obraz działalności społecznych instytucji kredytowych działających na terenie Województwa Lubelskiego. *Wszystkie te społeczne instytucje kredytowe posiadały więc łącznie 6452 tysiące kapitałów własnych (w czem 4112 tys. wkładów oszczędn., resztę zaś tworzą kapitały zakładowe względnie udziały) oraz razem udzieliły ludności pożyczek na łączną sumę 18,130 tys. zł. (nie licząc pożyczek komunalnych, udzielonych przez k. k. oszczędności, a wynoszących łącznie 1.535 tys. zł.).*

Oto rezultaty pracy organizacyjnej, skierowanej do powołania niemal z nicości społecznego kredytu!

Cyfry powyższe mogą nas natchnąć wiarą, że jednak zorganizowane wysiłki, skoncentrowane w pewnym kierunku, mogą stworzyć dzieło duże, mogą już w krótkim czasie doprowadzić do dźwignięcia naszych warsztatów pracy z wojennego zniszczenia i jego stanu zacofania, w którym je utrzymała długoletnia niewola. W tej pracy jednym z najważniejszych czynników jest odpowiedni dobór ludzi ideowo nastrojonych i świadomych swych celów społecznych oraz dróg do nich wiodących, posiadających nadto odpowiednie fachowe wykształcenie. To

---

krycia miejscowego zapotrzebowania. Produkujemy nawet samoloty, motory i samochody. Poczyniliśmy pierwsze kroki pod racjonalne wyzyskanie olbrzymich zasobów gazów ziemnych, czeka nas jeszcze teoretyczne przystąpienie do elektryfikacji kraju. We wszystkich tych dziedzinach pozostajemy jeszcze daleko w tyle poza poziomem zachodnim, niemniej każdy rok przynosi nam nowe zdobycze techniczne i organizacyjno-handlowe, pozwalające podjąć skuteczną konkurencję zarówno na rynku wewnętrznym, jak i zewnętrznym.

Nastawienie całej naszej polityki gospodarczej na potrzeby rynku wewnętrznego znajduje swój wyraz w rosnącej konsumpcji głównych wytworów przemysłowych, więc węgla, surówki żelaza, wytworów walcowanych, cukru, papieru, tkanin, benzyny i parafiny, szkła, obuwia i t. d. Pomimo to polska polityka gospodarcza nie zaniedbuje bynajmniej wywozu, który, zwłaszcza w dziedzinie produktów mięsnych i nabiałowych, oraz produktów przemysłu rolnego święci w tym okresie prawdziwe tryumfy, skoro w niektórych artykułach jak np. w produkcji i wywozie jaj wybijamy się na pierwsze miejsce w Europie. Dokonuje się równocześnie racjonalizacja exportu pod względem finansowym i organizacyjno-handlowym, powstają syndykaty exportowe w szeregu gałęzi dotąd pozostających pod decydującym wpływem exportów zagranicznych, instytut exportowy, powołany specjalnie dla poparcia wywozu występuje tu z inicjatywą, często znajdującą posłuch wśród zainteresowanych grup nawet drobnego i średniego przemysłu. We wszystkich gałęziach naszego exportu, więc w zakresie materjałów opałowych, drzewa, przerobów naftowych, surowców rolniczych, wyrobów metalowych, produktów i przerobów zwierzęcych, przemysłu rolnego i przemysłu włókienniczego, napotykamy na poważną konkurencję innych krajów, niemniej utrzymujemy się na rynkach zagranicznych w coraz wyższym stopniu, dzięki zapoczątkowanej przez naszą politykę gospodarczą standaryzacji produktów. W zakresie produkcji przemysłowej czeka nas jeszcze olbrzymi wysiłek w kierunku normalizacji i racjonalizacji oraz potanienia kosztów produkcji, co, przy równoczesnym wzroście spożycia, pozwoli nam na zmniejszenie olbrzymiego dziś przywozu towarów obcego pochodzenia. Pierwsze kroki poczynione zostały już w okresie ubiegłym; dzięki pracom, podjętym przez rząd w kierunku zbadania

też poświęcono wiele uwagi i pracy nad przygotowaniem odpowiedniego zastępu kierowników dla gminnych kas pożyczkowo-oszczędn. Zorganizowane zostały w tym celu przez Państwowy Bank Rolny i Lubelski Urząd Wojewódzki kursy kilkotygodniowe w Lublinie, Zamościu, Siedlcach, Chełmie i Kazimierzu przy udziale około 500 słuchaczy, na których obok fachowych wiadomości potrzebnych kierownikom gm. kas, starano się ich wyrobić na działaczy społecznych, obznajmionych z wszelkiemi potrzebami gospodarczemi i kulturalnemi polskiego rolnika.

Umiejętne kierownictwo kasy przejawia przedewszystkiem swą działalność w należycie rozwiniętej akcji oszczędnościowej: tu indywidualizm kierownika natychmiast się uzewnętrzni. Stąd właśnie płynie pewna nierównomierność osiągniętych przez poszczególne gminne kasy poż. oszcz. rezultatów pracy. Na 204 czynnych kas gminnych, 66 kas posiadało wkłady oszczędnościowe powyżej 5000 zł. a w szczególności: powyżej 5000 zł. 34 kasy, powyżej 10.000 zł. 17 kas, powyżej 15.000 zł. 9 kas, oraz powyżej 20.000 zł. 6 kas. Do takich kas należy w szczególności kasa w gminie Kocudza (pow. Biłgorajski) w gm. Tarnawatka (pow. Tomaszowski), w gm. Hańsk (pow. Włodawski).

Na specjalne wyróżnienie zasługuje gm. kasa poż. oszcz. w Niwiskach (pow. Siedlecki), która, posiadając kapitał zakładowy w kwocie 15.000 zł., zdołała skupić 25.319 zł. oszczędności oraz udzieliła pożyczek na kwotę 222.553 zł. Kasa ta, istniejąca od szeregu lat, wykazuje znakomitą ruchliwość, cieszy się znacznym zaufaniem ludności, poszczycić się więc może bardzo ładnemi rezultatami pracy.

Jak zaznaczyłem na wstępie, w chwili obecnej wszystkie powiaty Województwa Lubelskiego posiadają zorganizowane kom. kasy oszczędności. To też kilka słów poświęcić należy historji ich rozwoju. Najstarszą kasą jest Powiatowa Kasa Oszczędności w Garwolinie, powstała bowiem w r. 1920. Wskutek niesprzyjających idei oszczędności warunków gospodarczych, kasa ta nie zdołała się należycie rozwinąć i kilkakrotnie się reorganizowała.

Dopiero w pięć lat potem (1925 r.) zorganizowano następną Pow. Kasę Oszczędności w Lublinie, zaczem poszły powiaty: Krasnostawski i Bialski. Rok 1926 powołuje do życia Pow. Kasę Oszczędn. w Tomaszowie. Kasy te, finansowo słabo postawione, mające, jako kapitał zakładowy, kwoty wahające się od 3.000 do 20.000 razem zaś na dzień 31.XII 26 r. — 60.000 zł. nie mogły rozwinąć poważniejszej działalności: zdołały one w tym czasie (31.XII 1926 r.) skupić wkładów oszczędnościowych łącznie około 210.000 zł. udzieliły zaś pożyczek do wysokości około 429.000 zł. Tak więc, pomimo rocznego istnienia, kasy te nie rozwinęły należytej działalności. Przyczyny szukać należy w ówczesnym braku zainteresowania kasą ze strony społeczeństwa i jego organizacji samorządowych, oraz niepoświęcenia należytej uwagi ze strony banków państwowych potrzebie organizowania społeczeństwa w dziedzinie finansowo - gospodarczej od podstaw.

Rok 1927 przyniósł nam zmianę: powstał szereg nowych kas, dotychczasowe zaś utrwaliły swój byt, przedewszystkiem podniosły swój kapitał zakładowy od 20—100.000 zł., powstały powiatowe kasy oszczędności: w Chełmie, Siedlcach, Włodawie, Biłgoraju i Zamościu. Razem czynnych było w r. 1927—10 kas powiatowych, o kapitale zakładowym łącznym w wysokości około 300.000 zł. Kasy te skupiły na dzień 31.XII 27 r. wkładów w sumie 932 tys. złotych — udzieliły zaś pożyczek na sumę 2.042.000 zł.

Z dniem 1.I 1928 r. uruchomioną została Pow. Kasa Oszczędności w Lubartowie. Zorganizowanie dalszych kas zostało na pewien czas wstrzymane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, które, przygotowując statut normalny, wstrzymało zatwierdzanie statutów w/g starego wzoru. Po ukazaniu się odnośnych rozporządzeń w Dzienniku Ustaw w marcu

---

kosztów produkcji, orjentujemy się dziś w warunkach produkcji i obrotu, oraz ekspansji naszej produkcji przemysłowej i górniczej, tak, iż dalsze postępy w tym kierunku będą łatwiejsze i bardziej planowe. Nasz handel morski, aczkolwiek jeszcze wobec potężnych flot zachodnich nikły, rozwija się z każdym rokiem, budowa polskich portów zajmuje czołowe miejsce w naszej polityce gospodarczoj, rosnący wydatnie tonaż statków otwiera nowe drogi dla naszego wywozu, dotąd opanowanego wyłącznie przez obce bandery.

(Tonaż przez Gdańsk wzrósł z 504.400 ton w r. 1922 na 5.659.600 ton w r. 1926. Podobnie rośnie bardzo wydatnie zdolność przeładunkowa Gdyni). Państwo czuwa nad rozbudową rzemieślniczego i przemysłowego szkolnictwa zawodowego oraz nad rozwojem samorządu gospodarczego, stwarzając w całem państwie podstawy prawne dla uruchomienia Izb Handlowo - Przemysłowych i Rękodzielniczych, jako oficjalnych reprezentacji interesów przemysłu i rękodzieła.

Polepsza się niewątpliwie, mimo bardzo ciężkich warunków, położenie klas pracujących w Polsce. Polska jest jednym z krajów, przodujących w realizacji ustawodawstwa socjalnego, zapoczątkowaliśmy nadto wielkie dzieło ubezpieczeń społecznych, na razie dla pracowników umysłowych, zaczem musi pójść zabezpieczenie bytu klas robotniczych, przez ubezpieczenia na starość i udoskonalenie istniejących już instytucji ubezpieczenia od chorób i wypadków. Zmniejsza się z każdym rokiem bezrobocie nietylko pod względem ilości osób, lecz i czasu zatrudnienia. Większość przedsiębiorstw czynnych jest 6 dni w tygodniu, podczas gdy dawniej typem był robotnik, pracujący dwa lub trzy dni w tygodniu.

Nasza administracja gospodarcza pomimo krótkiego okresu pracy, zdołała wyrobić się, zwłaszcza na kierowniczych i odpowiedzialnych stanowiskach, a nasze przedsiębiorstwa państwowe usprawniają się w coraz wyższym stopniu, przeprowadzając u siebie naukową organizację i udoskonalenia techniczne. Wreszcie nasze ustawodawstwo celne, przemysłowe, agrarne, handlowe, taryfowe i podatkowe unifikuje się w coraz wyższym stopniu, uwzględniając zróżnicowane potrzeby poszczególnych gałęzi produkcji i obrotu, wreszcie ceny wykazują, pomimo rozpięcia cen hurtowych i detalicznych, wywołanego niedorozwo-

b. r. przystąpiono do zorganizowania kom. kas oszczędności w pozostałych powiatach oraz do przystosowania statutów istniejących kas do przepisów rozporządzenia. Obecny stan kom. kas oszczędności według danych na dzień 30.IX 1928 r. przedstawia tablica II. Jak z tejże tablicy widocznem jest, na czoło wszystkich kas wybija się kom. kasa oszczędności w Lublinie, za którą kroczą takież kasy w Siedlcach, Zamościu, Białej. Na końcowe sumy zestawienia złożyły się głównie dane z działalności owych 10-ciu kas czynnych jeszcze w r. 1927, pozostałe bowiem Kasy są dopiero w stadjum początkowej organizacji. To też jeżeli zestawimy te dane z danemi z dnia 31.XII 1927 r., to widzimy bardzo znaczny postęp, zarówno jeżeli idzie o akumulację oszczędności, jak i działalność kredytową.

Zakończyliśmy stadjum organizacyjne: obecnie przystąpić trzeba do ugruntowania bytu gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, spółdzielczych Kas Stefczyka i komunalnych kas oszczędności. Zauważyć należy, że dotąd były one przeważnie rozdzieleniami kredytów, uzyskanych z państwowych banków. Obecnie muszą one dążyć do zdobycia sobie własnych podstaw działalności. Podstawy te zaś zaistnieją przez pracę nad zdobyciem kapitałów własnych, które osiągnąć można z jednej strony przez skłonienie samorządów do stałego corocznego podnoszenia kapitałów zakładowych komunalnych kas oszczędności — z drugiej zaś strony, przez prowadzenie stałej propagandy oszczędnościowej. Tylko na tej drodze mogą się komunalne kasy oszczędności stać instytucjami zdrowemi i wpłynąć na odrodzenie gospodarcze Polski.

Dr. Adam Goldfinger.

Stan gminnych kas pożyczko-oszczędnościowych na terenie Województwa Lubelskiego w dn. 1.VII 1928 r.

Tabl. I.

L. p.	GMINA	Ilość Kas poż.-oszczęd.		Ilość kas Stefczyka w d. 1.4 28	Ilość członków	Wysokość uchwalonego kapitału zakładowego	Wysokość wpłaconego kapitału zakładowego	Ogólna suma wkładek oszczęd. ność.	Suma pożyczek udzielonych przez Kasę	Wysokość pożyczki udzielonej przez Bank Rolny
		założ.	uruch.							
	Powiat									
1	Biała Podlaska	15	14	5	581	35.000	26.000	9.622	189.601	73.000
2	Biłgoraj	15	14	2	610	52.655	43.656	52.357	407.272	296.700
3	Chełm	11	11	4	1315	93.210	48.949	26.104	283.702	199.977
4	Garwolin	15	0	15	3557	52.000	—	—	—	—
5	Lubartów	12	12	9	2868	73.196	42.208	64.264	206.216	85.000
6	Łuków	12	12	11	2126	84.289	40.509	219.996	931.184	275.370
7	Puławy	12	11	10	1133	73.000	44.182	12.587	130.762	109.546
8	Hrubieszów	11	11	5	1351	46.286	—	2.432	145.475	95.000
9	Janów Lubelski	15	14	7	1209	65.493	48.385	39.214	439.707	201.222
10	Janów Podlaski	11	10	3	148	42.259	34.771	21.722	230.041	152.571
11	Krasnystaw	9	6	11	3362	37.503	17.296	13.490	172.446	120.850
12	Lublin	11	11	10	1724	64.300	51.545	30.778	253.556	38.920
13	Radzyń	12	9	6	1480	47.100	27.820	16.971	148.200	91.967
14	Siedlce	11	11	12	2063	55.593	46.937	44.832	573.053	517.020
15	Sokołów	7	7	9	1760	25.500	37.897	43.856	313.150	227.127
16	Tomaszów	13	13	1	291	26.000	27.070	129.824	382.457	226.736
17	Węgrów	12	12	8	899	39.147	32.674	13.547	240.439	190.000
18	Włodawa	14	14	3	742	53.010	—	50.274	658.309	433.880
19	Zamość	12	12	5	250	—	65.453	58.488	429.150	284.465
30/6	1928 razem	230	204	136	27469	1.030.995	731.162	850.338	6.134.720	3.617.351
31/12	1927 razem	184	134			800.551	442.195	255.228	3.205.168	1.987.650
31/12	1926 razem	104	60			530.598	222.458	58.729	1.007.272	442.409

jem urządzeń technicznych i rozrostem pośrednictwa, niewątpliwą tendencję ku stabilizacji.

Nie jesteśmy bynajmniej u końca naszych wysiłków, zmierzających ku odbudowie i rozbudowie życia gospodarczego Polski. Jako kraj rolniczo-przemysłowy, oparty na wysoce pojemnym rynku wewnętrznym, mamy może bardziej sprzyjające, niż inne kraje, warunki dla wydatnego rozwoju ekonomicznego i wzrostu dobrobytu szerokich mas ludności. Pierwszy okres państwowości polskiej był poświęcony stwarzaniu nowych warunków ekonomicznych i społecznych. Rezultaty są niewątpliwe, dające się stwierdzić cyfrowo nawet przez najbardziej uprzedzonego badacza. Należymy do krajów bogatych w surowce, siły napędowe i materjał ludzki, wysoce ceniony zagranicą dla jego pracowitości i zdolności. Brak nam jeszcze dostatecznych ilości kapitału i najwyższego poziomu organizacyjnego. Tworzeniu tych zatem dwu czynników poświęcony będzie okres następny.

Prof. Dr. L. W. Biegeleisen.

Tablica II. **Stan kom. kas oszczędności na dzień 30 września 1928 r.**

POWIAT	Suma bilansowa	Kapitał zakładowy	Wkłady	Kredyty uzyskane	Redyskonto weksli	Weksle dyskont. i skrypty dłużne	Pożyczki w rach. bież. na zastaw	Pożyczki komunalne			
								związk. powiat.	gminom. wiejsk.	gminom. miejsk.	gmin. Kasom P. O.
Biała 1/9	936.664	25.000	256.964	508.330	117.975	539.079	175.847	—	55.200	8.053	72.000
Biłgoraj 1/9	442.459	10.000	142.344	252.464	17.618	319.660	—	—	—	—	100.700
Chełm	562.485	50.000	99.046	360.900	32.050	457.722	46.092	—	10.000	—	—
Garwolin	292.632	12.564	14.265	200.403	—	226.512	—	—	—	—	—
Hrubieszow	104.019	49.500	3.369	50.000	—	54.721	—	—	—	—	34.654
Janów Lub.	64.174	10.990	990	50.000	—	34.045	—	—	—	—	5.000
Janów Podl.	36.453	25.000	6,071	—	—	4.100	—	—	2.500	—	—
Krasnystaw 1/9	615.318	50.000	110.969	348.094	37.031	427.694	43.374	44.016	—	—	75.000
Lublin	2.008.487	100,000	369.918	1.299.897	188.895	1.346.855	191 690	51.000	14.016	—	120.100
Lubartów 1/9	390.797	10.000	74.364	280.000	—	298.707	—	—	—	—	50.000
Łuków	96.426	12.500	21.561	60.853	—	72.121	835	—	—	—	—
Puławy	—	8.500	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Radzyń	36.419	30.089	4.510	—	—	26.930	—	—	—	—	650
Siedlce	1.623.004	70.000	500.372	599.775	344.650	706.058	—	57.100	71.900	83.760	423.350
Sokołów	157.506	10.000	51.822	62.225	28.200	144.321	—	—	—	—	—
Tomaszów	604.904	5.000	165.964	308.237	72.608	475.661	—	—	—	—	99.000
Węgrów	151.162	10.000	21.928	105.200	6.025	86.889	—	—	—	—	51.000
Włodawa	447.143	16.000	70.808	308.155	21.225	200.255	106.351	27.176	—	—	68.400
Zamość	1.196.614	100.000	341.218	535.000	171.700	980.781	87.109	—	—	—	—
		615.143	2.256.433	6.579.533	1.037.877	6.302.109	652.598	179.292	153.616	91.713	1.109.944
								8.489.272			
								1.535.065			

GIEŁDA.

(SZKIC).

X.

Tryb i porządek prowadzenia obrotów handlowych na giełdach wogóle, a w szczczególności na giełdach towarowych, o których obecnie będziemy mówili, powstaje stopniowo, w drodze wytwarzania się zwyczajów (uzausów), t. j. tych trybów postępowania, które zostały ustalone i uznane przez zwierzchność danej giełdy i wskutek tego obowiązują przy zawieraniu interesów na giełdzie.

Wówczas, gdy giełdy pieniężne stale się doskonaliły, to o giełdach towarowych, których rozwój nie był ciągły, nie można tego powiedzieć. Właściwy, zorganizowany handel na giełdach towarowych Europy i Ameryki, datuje się stosunkowo od niedawna.

Giełdy towarowe dzielą się na dwie grupy: a) giełdy produktowe i b) giełdy specjalne.

Początkowo giełda jest jedna bez podziału na pieniężną i towarową. Wytwarza się ona, jak wiadomo, z targu, z miejsca zebrań kupców, w którem prowadzony jest handel wszystkiem. Po upływie dłuższego czasu, następuje podział na giełdę pieniężną i towarową. Giełda towarowa coraz bardziej specjalizuje się i z biegiem czasu rozpada się na szereg giełd, prowadzących handel poszczególnemi towarami.

Organizacja zasadnicza giełd towarowych wspiera się na tych samych zasadach, co giełd pieniężnych, gdyż prawodawstwo giełdowe jest to samo dla obydwóch rodzajów giełd. Giełdy towarowe, tak jak pieniężne, posiadają swych maklerów, lecz maklerzy na wielu giełdach towarowych są co do swej działalności mniej skrępowani od maklerów giełd pieniężnych np. we Francji i Anglji. Na naszych giełdach zbożowo-towarowych obowiązują maklerów przysięgłych te same przepisy, do jakich winni się stosować maklerzy przysięgli giełd pieniężnych.

Interesy handlowe na giełdach towarowych mogą być zawierane ustnie lub na piśmie, bezpośrednio, lub przy pośrednictwie. W każdym jednak razie, pomiędzy sprzedawcą i nabywcą winny być zamienione karty umowy (szluscetle vel szlusnoty), służyć mające do dalszego załatwienia interesu. Prócz miejsca i daty, imienia i nazwiska lub nazwy firmy nabywcy i sprzedającego, tudzież nazwiska pośredniczącego maklera, karty umowy winny zawierać: oznaczenie gatunku, ilości, jakości i ewentualnie pochodzenia sprzedanego towaru, dalej cenę kupna i warunki zapłaty, wreszcie wskazanie miejsca dostawy lub odbioru, tudzież czasu wykonania umowy.

Nadto na karcie umowy, pisanej w dwóch egzemplarzach, i stwierdzonej podpisem maklera i stron umawiających się, są zazwyczaj wydrukowane miejscowe uzanse, do których kontrahenci winni się zastosować.

Jako czas wykonania umowy. rozumieć należy ten termin, w którym towar winien być dostarczony. Czasem wykonania umowy może być: dzień, tydzień, pół miesiąca, cały miesiąc i t. d.

Z uwagi na czas wykonania umowy, giełdowe interesy handlowe dzielą się na następujące grupy: 1) interesy handlowe gotowymi towarami; 2) interesy handlowe towarami będącemi w drodze lądem, lub płynącemi; 3) interesy handlowe towarami, któ-

re mają być załatwione w określonym czasie; 4) interesy handlowe towarami na dostawę.

W międzynarodowym handlu towarami najczęściej są zawierane interesy towarami w drodze i płynącemi. Dzięki tym interesom, staje się możliwem z krajów, w których są dane towary produkowane, wysyłanie większej ich ilości do krajów spożywających, pomimo, że nie są one tam sprzedane, a czas, potrzebny na transport zużytkować można na korzystną ich sprzedaż. Przy zawieraniu tranzakcji towarami na załadowanie w określonym czasie, sprzedający zobowiązuje się sprzedane towary załadować w terminie, określonym w umowie.

Przy interesach handlowych „na dostawę" sprzedający zobowiązuje się sprzedane towary dostarczyć w ciągu pewnego, określonego czasu.

Przechodząc z kolei do interesów giełdowych terminowych, zaznaczyć należy, że terminowy handel giełdowy, jako specjalna forma interesów, wytworzył się ze zwykłych interesów na dostawę.

Towarowe interesy giełdowe terminowe odróżniają się od interesów czasowych i na dostawę przedewszystkiem tem, że przedmiotem umowy może być tylko pewna ilość właściwego towaru. Ilość ta nosi nazwę szlus (ein Schluss) np. na giełdzie produktów rolnych w Wiedniu tranzakcje terminowe zbożem mogą być zawierane na 500 centnarów metrycznych, na olej rzepakowy na 125 cent. mtr. i wielokrotne tych ilości. Oznaczenie terminów, to jest tych okresów czasu, w ciągu których towar winien być dostarczony, nie jest dowolnem, zależnem od sprzedającego lub kupującego, lecz dokładnie uregulowane przez uzanse giełdowe. Terminy powyższe, z góry określone, są następujące: 1) na bieżący miesiąc, t. j. od daty zawarcia interesu do ostatniego dnia (ultimo) tegoż samego miesiąca; 2) zwykłe, czyli miesięczne terminy, obejmujące cały pełny miesiąc: na styczeń, luty i t. d, 3) terminy podwójne lub terminy dwumiesięczne, obejmujące dwa kolejno po sobie idące miesiące: styczeń—luty, maj—czerwiec i t. d. 4) długie terminy, obejmujące zwykle cztery lub sześć kolejno po sobie idących miesięcy, np. na giełdzie paryskiej: styczeń—kwiecień *(4 premiers mois)* maj—sierpień (*chauds mois*); 5) terminy o określonej nazwie, np. terminy wiosenne, jesienne i t. p. Przy tego rodzaju określeniach na każdej giełdzie jest oznaczony właściwy czas dostawy. Gatunek nie jest zależnym od każdorazowego porozumienia się kontrahentów. Gatunek każdego towaru jest stale jednakowy, określony przez uzanse, które się wyrobiły w handlu terminowym. Mianowicie zawsze jest ustalony t. zw. minimalny gatunek.

Interesy giełdowe terminowe można określić w ten sposób: „Giełdowe interesy terminowe towarowe są to takie interesy czasowe, dla których przez uzanse giełdowe są zgóry tak ściśle określone warunki, że jedynie przez unormowanie ceny każda poszczególna umowa jest skończenie dobrą (perfekt) a wytworzona przez nią t. zw. zastępczość (Fungibilitaet pozwala w zasadzie zarówno kupującemu, jak sprzedającemu, przy wykonaniu umowy, zamienić ją, według wyboru, na interes dostawowy „efektywnego towaru" lub też na „interes różnicowy".

Takie właśnie interesy stanowią największą sumę obrotów dostawowych na giełdach zagranicznych. Służą one wtedy nie do istotnego obrotu handlowego, lecz do osiągania zysków na zmianach cen. Spekulant może iść w dwóch kierunkach: albo oczekując zwyżki cen, a wtedy kupuje, albo licząc na zniżkę, a wówczas sprzedaje na dostawę. Pierwszy nazywa się zwyżkowcem *(haussierem)* drugi zniżkowcem *(baissierem)*. Obu zależy tylko na osiągnięciu różnic, t. j. korzyści, jakie dla nich wypływają z zawartych na dostawę obrotów. Ale nie każdy taki obrót na dostawę jest obrotem fikcyjnym.

Sprzedaż na termin ma często na celu,—i takie jest jej przeznaczenie ekonomiczne—zabezpieczenie sobie ceny korzystnej, a kupno na termin — również zapewnienie sobie ceny dogodnej. W pierwszym wypadku przyszły posiadacz towaru obliczył, że cena, jaką osiągnąć może za towar, który wyprodukuje w swoim czasie, daje mu dostateczne korzyści, a obawia się zniżki. W drugim wypadku nabywca, potrzebujący na oznaczony termin towaru wykalkulował sobie dostateczną dla swoich widoków korzyść.

Spekulacja giełdowa obliczona na różnicę kursu, nazywa się obrotem różniczkowym (dyferencyjnym) wtedy, gdy zgóry jest zastrzeżone, że strony mogą załatwić zobowiązanie nie przez wydanie przedmiotu obrotu i zapłacenie jego ceny, lecz przez uiszczenie różnicy kursów. Wogóle wszelkie formy gry na giełdzie nazywają się ażjoterstwem.

Dla likwidacji interesów terminowych istnieją na wielkich giełdach europejskich specjalne instytucje, nieznane jeszcze u nas, „Kasy likwidacyjne interesów terminowych towarowych". Mają one na celu przeprowadzanie rozrachunków, wynikających z tranzakcji towarowych i dają zapewnienie (gwarancję) wykonania tych operacji terminowych, które zostały zarejestrowane w ich księgach.

W handlu międzynarodowym ilość większości towarów określona bywa na wagę. Np. kawa jest notowana na giełdach w Bremie, Hamburgu, Amsterdamie za 1/2 kgl., w Wiedniu za 100 kg., w Hawrze za 50 kgl. Przy cenach w handlu towarami podawane bywa pochodzenie i jakość towaru. Ważnym punktem przy okreslaniu cen jest miejsce dostawy respective odbioru towaru. Odróżniane bywają przytem, między innemi, następujące określenia: 1) Cena z magazynu lub składu *(Preis ab Magazin)*. Wówczas nabywca jest opowiązany odebrać towar z magazynu lub składu, przyczem zależnie od porozumienia się stron, towar winien być oclony lub nieoclony. 2) Cena franco pokład lub franco wagon (po niem. frei am Bord). Sprzedający jest wtedy obowiązany dostarczyć towar swoim kosztem i staraniem na pokład okrętu lub do wagonu; 3) Cena *cf. (Cost and freight)* oznacza, że sprzedający ponosi wszystkie koszty do franco pokład i opłaca fracht do portu odbierającego; 4) Cena *Cif (Cost insurance and freight)* To notowanie odpowiada powyższemu, cf. lecz sprzedający opłaca jeszcze ubezpieczenie morskie.

Na giełdach towarowych przedmiotem obrotów są takie towary i produkty, które nagięły się do form obrotów giełdowych, a więc: zboże, spirytus, wełna, bawełna, żelazo, chemikalja, kawa, nafta i t. d.

Są giełdy, gdzie handel pieniężny i towarowy tworzy jeden łączny związek, ma wspólną zwierzch-

ność i jest dokonywany w jednym gmachu. Tak dzieje się przeważnie na giełdach stałego lądu Europy. W Anglji i Ameryce różne grupy giełd tworzą oddzielne związki, przyczem i w zakresie giełdy towarowej bywa specjalizacja. Tak więc są tu giełdy zbożowe, bawełniane, naftowe, towarów kolonjalnych i t. d.

Stefan Woyzbun.

Ze Związku Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności.

W ciągu grudnia r. b. ustratorzy Związku przeprowadzili rewizję w pięciu powiatowych komunalnych kasach oszczędności. Pozatem lustratorzy zajęci byli pracami nad wzorami rachunkowości i dlatego dalsze lustracje musiały być odłożone do drugiej połowy stycznia 1929 r.

Obecnie w szybkiem tempie kończy biuro Związku prace nad przygotowaniem wzorów ksiąg rachunkowych. Wzory te będą wkrótce zrzeszonym kasom rozesłane, *tymczasem zaś wystosowany został do kas w tej sprawie okólnik № 23 z dn. 29 grudnia r. b., treści następującej*:

„Ze względu na konieczność uzgodnienia z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych opracowanych przez nas wzorów ksiąg rachunkowych dla K. K. O., wzory te będziemy mogli przesłać zrzeszonym kasom przypuszczalnie dopiero w ciągu najbliższych 2-ch tygodni. Bezpośrednio po rozesłaniu wzorów, składnica materjałów przy czasopiśmie związkowem „Oszczędność“ będzie przyjmować zamówienia na księgi i druki, oparte na tych wzorach,

Ponieważ jednak dziennik-główna i inwentarzowa muszą być już w dniu 2 stycznia bezwarunkowo rozpoczęte, a więc do tego czasu przygotowane i poświadczone, uważamy za stosowne podać do wiadomości zrzeszonych kas następujące uwagi orjentacyjne, zmierzające do ujednostajnienia zarówno nazw rachunków, jak i ilości ksiąg, wreszcie — do ułatwienia pracy rewidentom Związku.

Rachunkowość, zgodnie z § 28 statutu normalnego, winny prowadzić zrzeszone kasy według systemu księgowości podwójnej. W celu uproszczenia i zmniejszenia pracy, uważamy za celowe przyjęcie systemu amerykańskiego (w większych kasach ewent. zamerykanizowanego francuskiego). Mając na względzie wymienione w obecnie obowiązujących K. K. O. przepisach rodzaje operacyj, uważamy za niezbędne prowadzenie w każdej kasie następujących ksiąg, względnie kartotek (z tem oczywiście zastrzeżeniem, że poszczególne księgi pomocnicze zakładać należy w miarę prowadzenia przez kasę danych operacyj).

1. Księga inwentarzowa (księga szczegółowych bilansów zamknięcia)—zwykła buchalteryjna 3-rubrykowa.
2. Dziennik-główna w/g wzoru związkowego).
3. Księga rachunków bieżących kasy w innych instytucjach (w/g wzoru).
4. Księga papierów wartościowych własnych (buch. czysta 3-rubrykowa).
5. Kopjał wekslowy (w/g ogólnie przyjętego wzoru).
6. Kontrola portfelu wekslowego (drabinka).
7. Rejestr dłużników i poręczycieli (system kartotekowy—w/g wzoru,
8. Terminarz (w/g ogólnie przyjętego wzoru handlowego).
9. Księga weksli protestowanych (w/g wzoru związkowego).
10. Kontrola skryptów dłużnych (w/g wzoru związ.).
11. Księga rachunków bieżących — otw. kredyt (w/g wzoru związkowego).
12. Księga pożyczek terminowych pod zastaw (w/g wzoru związkowego).
13. Księga korespondentów „Loro“ (w/g wzoru związkowego).
14. Księga korespondentów „Nostro“ (w/g wzoru związkowego).
15. Księga ruchomości (czysta buch.)
16. Księga kosztów handlowych (w/g wzoru związkowego).
17. Księga r/ków przechodnich (buch. czysta).
18. „ „ różnych „ „
19. „ wkładów (w/g wzoru związkowego).
20. „ r/ków czekowych (w/g wzoru związkowego).
21. „ kredytów udzielonych kasie (buch. czysta).
22. „ zobowiązań inkasowych „ „
23. „ redyskonta weksli „ „
24. Rejestr wydanych gwarancyj (w/g wzoru związkowego).
25. Książka rachunków osób, za które wydano gwarancje (czysta buch.).
26. Terminarz wydanych gwarancyj.
27. Księga dokumentów otrzymanych do inkasa (służąca zarazem za dziennik inkasa — w/g wzoru związkowego).
28. Księga dokumentów otrzymanych do inkasa i przesłanych korespondentom (w/g wzoru związkowego).
29. Księga kontowa inkasa (r-ki komitentów), w/g wzoru związkowego.
30. Rejestr zastawów (poświadczony należycie), w/g wzoru związkowego.
31. Księga depozytów (w/g rodzajów), w/g wzoru związkowego.
32, Księga różnych za depozyty (kontowe) (czysta buch.).
33. Księga weksli kaucyjnych kasy z podziałem na konta wierzycieli.
34. Kontrola weksli kaucyjnych (w/g wzoru związkowego).

W dzienniku głównej, dla ujęcia wszystkich dozwolonych przepisami operacyj, należałoby otworzyć następujące 52 rachunki, (nie biorąc pod uwagę rachunku walut obcych i różnic kursowych, które mogą być potrzebne, jeżeli kasa przyjmuje wkłady w walutach obcych):

1) Kasa,
2) Rachunki bieżące w instytucjach kredytowych,
3) Lokaty na książeczki oszczędnościowe w P.K.O., bankach państwowych i Komunalnych Kasach Oszczędności,

4) Papiery wartościowe własne,
5) „ „ z funduszów zasobowych,
6) Kupony bieżące,
7) Zdyskontowane wylosowane papiery procentowe i kupony,
8) Zdyskontowane książeczki oszczędnościowe,
9) Weksle zdyskontowane,
10) Pożyczki na weksle poręczone,
11) Weksle protestowane,
12) Pożyczki terminowe na zobowiązania dłużne (skrypty).
13) Pożyczki w rachunkach bieżących,
14) „ terminowe na zastaw,
15) „ hipoteczne,
16) Skup wierzytelności hipotecznych,
17) Korespondenci loro (ich rachunki),
18) „ nostro (nasze rachunki),
19) Ruchomości,
20) Nieruchomości,
21) Koszty handlowe (administracyjne),
22) Rachunki przechodnie (rozliczenia międzyokresowe),
23) Rachunki różne,
24) Straty i zyski (przeniesione z roku ubiegłego),
25) Kapitał zakładowy,
26) Fundusz zasobowy,
27) „ wyrównawczy,
28) Fundusze zasobowe specjalne,
29) Wkłady oszczędnościowe,
30) Rachunki czekowe,
31) Kredyty udzielone Kasie (pożyczki zaciągnięte przez Kasę),
32) Zastaw papierów wartościowych własnych,
33) Zastaw papierów wartościowych funduszu rezerwowego,
34) Zobowiązania inkasowe,
35) Przekazy na Kasę,
36) Redyskonto,
37) Procenty i prowizje,
38) Nadzwyczajne straty i zyski,
39) Udzielone kredyty gwarancyjne (gwarancje),
40) Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancji,
41) Weksle i dokumenty do inkasa,
42) „ „ „ „ u korresponden.
43) Różni za inkaso,
44) Depozyty,
45) Deponenci,
46) Weksle własne kaucyjne,
47) Różni za nasze weksle kaucyjne,
48) Nasze kaucje hipoteczne,
49) Różni za nasze kaucje hipoteczne,
50) Zobowiązania hipoteczne,
51) Bilans otwarcia,
52) „ zamknięcia.

Biorąc jednak pod uwagę, że niektóre operacje są mało w kasach stosowane, względnie wymagają specjalnego zezwolenia Władz Nadzorczych, wreszcie mogą być przez poszczególne kasy wprowadzane stopniowo, w miarę rozwoju instytucji, uważamy, że przeciętnie wystarczą w dzienniku głównej 34 rachunki, ułożono w następującym porządku:

1) Kasa, 2) Rachunki bieżące w instytucjach kredytowych, 3) Weksle zdyskontowane, 4) Pożyczki terminowe na zobowiązania dłużne (skrypty), 6) Pożyczki w rachunkach bieżących, 7) Pożyczki terminowe na zastaw, 8) Procenty i prowizje, 9) Wkłady oszczędnościowe, 10) Rachunki czekowe, 11) Kredyty udzielone kasie, 12) Redyskonto, 13) Zobowiązania inkasowe, 14) Weksle i dokumenty do inkasa, 15) Weksle i dokumenty do inkasa u korespondentów, 16) Różni za inkaso, 17) Weksle protestowane, 18) Korespondenci „Loro", 19) Korespondenci „Nostro", 20) Koszty handlowe, 21) Ruchomości, 22) Rachunki różne, 23, Kapitał zakładowy, 24) Kapital zasobowy, 25) Fundusz wyrównawczy, 26) Papiery wartościowe własne, 27) Papiery wartościowe z funduszów zasobowych, 28) Kupony bieżące, 29) Rachunki przechodnie, 30) Udzielone kredyty gwarancyjne (gwarancje), 31) Zobowiązania z tytułu udzielonych gwarancyj, 32) Depozyty, 33) Deponenci, 34) Zastaw papierów wartościowych własnych.

Rachunki bilansu zamknięcia i otwarcia oraz rachunek strat i zysków nie wymagają oddzielnych rubryk, albowiem mogą być umieszczone w tekście, lub też w rubryce, przeznaczonej dla innego rachunku—mniej ruchliwego. Dopiero w miarę istotnej potrzeby należy wprowadzać do dziennika głównej inne z wymienionych wyżej rachunki. Z tego założenia wychodząc, poleciliśmy składnicy materjałów przy czasopiśmie „Oszczędność" drukować formularze na dziennik-główną z uwględnieniem powyższych 34 rachunków oraz z pozostawieniem kilku kont pustych na inne rachunki, których wprowadzenie może być później potrzebne.

Przy tej sposobności uważamy za stosowne zaznaczyć, że powyższy układ rachunków dziennika-głównej, konieczny ze względu na przejrzystość rachunkowości, nie przeszkadza zupełnie sporządzaniu sprawozdań miesięcznych i rocznych według urzędowego wzoru, sprawozdania te bowiem, tak, jak to się dzieje we wszystkich instytucjach bankowych, mogą być przygotowane w ten sposób, że najprzód sporządzony być powinien normalny bilans brutto według brzmienia rachunków dziennika-głównej i ksiąg pomocniczych, następnie — przejście z tego bilansu na sprawozdanie urzędowe, wreszcie — samo zestawienie według urzędowego wzoru.

Do bardziej wyczerpującego omówienia poszczególnych ksiąg i sposobu księgowania powrócimy przy rozsyłaniu wzorów. Narazie pragniemy zwrócić uwagę, że w tych kasach, w których, ze względu na rozwój interesów, konieczne jest prowadzenie dziennika-głównej równocześnie przez 2 lub więcej osób, wskazanem byłoby prowadzenie przynajmniej 2 dzienników: oddzielnego dla operacji książkowych (memorjałowych) i oddzielnego dla operacyj kasowych — oczywiście według opisanego wyżej wzoru. Co pewien czas, przynajmniej raz na miesiąc, operacje kasowe przenosi się sumarycznie do operacyj książkowych, celem sporządzenia bilansu brutto. Również sumarycznie i do tego samego dzienika przenosić nalezy raz na miesiąc dokumenty inkasowe, zapisywane do wymienionej w p. 28 księgi (dziennika) dokumentów otrzymanych do inkasa.

Na zakończenie zaznaczamy, że gdyby poszczególne K. K. O., o większym rozwoju, nie mogły ze względów technicznych i ze względu na rozmiar i jakość operacyj, zastosować się do powyższych na-

szych wskazówek, to w sprawie konieczności zastosowania innej formy rachunkowości (nprz. systemu włoskiego) prosimy porozumiewać się z nami ustnie lub pisemnie, dla uzgodnienia poglądów i uniknięcia ewentualnych rozbieżności.

W ciągu grudnia zgłosiły przystąpienie do Związku: 1) Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Konstantynowskiego w Janowie Podlaskim, 2) Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Kamień-Koszyrskiego w Kamieniu-Koszyrskim i 3) Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Sieradzkiego w Sieradzu. Razem należą obecnie do związku 92 komunalne kasy oszczędności, w tem 86 powiatowych i 6 miejskich.

Biuro Związku uprasza te wszystkie kasy, które zalegają z odpowiedziami na ostatnie okólniki, lub jakiemikolwiek wpłatami na rzecz Związku i czasopisma „Oszczędność" (wpisowe, składki, prenumerata, należność za materjały), o natychmiastowe załatwienie zaległości, ze względu na koniec roku sprawozdawczego. Również kasy, które nie nadesłały miesięcznych bilansów brutto za ostatnie miesiące, proszone są o spełnienie tego obowiązku. Biuro Związku sądzi, że przypomnienie niniejsze odniesie właściwy skutek oraz, że indywidualne przypomnienia będą zbyteczne.

Wiadomości bieżące

Wykładnia ustawy o opłatach stemplowych.

W numerze 34 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z dn. 6 grudnia 1928 r. ogłoszono następującą wykładnię ustawy o opłatach stemplowych.

Skróty u. o. s. — ustawa o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (DURP. Nr. 98, poz. 570).

r. w. s. — rozporządzenie wykonawcze z dnia 20 listopada 1926 r. (DURP. Nr. 123, poz. 713).

191. (Art. 90, 91 i 111). Pismo, stwierdzające umowę, na mocy której zakład ubezpieczeń porucza komuś pełnienie funcyj agenta ubezpieczeniowego, podlega opłacie w wysokości 0,2% według zasad, podanych w ustępie pierwszym art. 90 u. o. s. oraz w punkcie 4 art. 91 u. o. s.

Nota buchalteryjna, sporządzona przez zakład ubezpieczeń i wymieniająca należność z tytułu wynagrodzenia za pełnienie funkcyj agenta ubezpieczeniowego, podlega opłacie stemplowej według zasad, podanych w ustępie drugim art. 90 u. o. s.

Legitymacja, którą zakład ubezpieczeń wydaje swemu agentowi i w której jedynie stwierdza, że osoba, w legitymacji wymieniona, jest agentem zakładu, wydającego legimację, oraz, że „zostaje upoważniona w myśl statutu oraz udzielonej jej instrukcji do przyjmowania wniosków w przedmiocie ubezpieczeń, jak również do pobierania zadatków na poczet ubezpieczeń i wydawania odnośnych kwitów zadatkowych", podlega w myśl art. 111 u. o. s. — jako pełnomocnictwo do odbioru pieniędzy opłacie w wysokości 1 zł. (L. D. V. 2403/6/27)

192. (art. 95 i 3). Wykładnię nr. 166, ogłoszoną w n-rze 22 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu z r. 1928, uzupełnia się dwoma ustępami końcowemi w brzmieniu następującem:

Jeżeli bank klijentowi, posiadającemu akcje w depozycie tegoż banku, wydaje zaświadczenie, przewidziane w ustępie ostatnim art. 59 prawa o spółkach akcyjnych, to zaświadczenie takie zasadniczo podlega w myśl art. 95 u. o. s. opłacie w wysokości 0,02% od nominalnej wartości akcyj, wymienionych w zaświadczeniu; zaświadczenie to nie podlega jednak opłacie, a mianowicie na mocy art. 3 u. o. s., jeżeli już przedtem bank wydał klijentowi bądź zaświadczenie, przewidziane w ustępie ostatnim art. 59 prawa o spółkach akcyjnych bądź innego rodzaju świadectwo depozytowe i od tego poprzedniego zaświadczenia uiszczono opłatę, przewidzianą w art. 59 u. o. s. (L. D. V. 9955/6/28).

193. (Art. 142). Podanie o zwrot kwoty, uiszczonej tytułem należności celnych, w przypadku, gdy zwrot tej kwoty należy się z powodu ulgi celnej, uzyskanej przez petenta po uiszczeniu owej kwoty, jest wolne od opłaty na mocy art. 142 (punktu 8) u. o. s. (L. D. V. 6894/6/28).

Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w sprawie brzmienia statutów komunalnych kas oszczędności.

W sprawie projektu wniosków do statutu normalnego komunalnych kas oszczędności, zgłoszonego przez Związek Miejskich i Powiatowych Kas Oszczędności (projekt ten zamieściliśmy w numerach naszego czasopisma) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało do p.p. wojewodów okólnik z dn. 20 grudnia r. b. Nr. SG. 91/147/28, treści następującej:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych po rozpatrzeniu przesłanego do Ministerstwa przez Związek miejskich i powiatowych kas oszczędności w Warszawie projektu wniosków, mających na celu ujednolicenie statutów komunalnych kas oszczędności, zawiadamia, że za nieuzasadnione, lub sprzeczne z obowiązującemi przepisami prawnemi uważa wprowadzenie do statutów tych kas następujących poprawek, względnie uzupełnień:

1) uzupełnienie § 3-ego statutu słowami: „a ponadto współdziałać w dostarczaniu kredytu komunalnego i rozpowszechnieniu obrotu bezgotówkowego" uważa Min. Spr. Wewn. o tyle za nieuzasadnione, że nie stanowi ono głównego i zasadniczego zadania komunalnych kas oszczędności, lecz dopiero jedną z dalszych czynności kasy. Czynności te kasa może spełniać tylko po zadośćuczynieniu swoim zasadniczym zadaniom, określonym w ustępie 2-gim art. 1-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r. o komunalnych kasach oszczędności (Dz. U. R. P. Nr. 38 poz. 339) i tylko w zakresie wyraźnie ograniczonym (patrz art. 25 ust 1 p. a) wspomnianego rozporządzenia.

Co się zaś tyczy drugiego uzupełnienia t. j. rozpow-

szechniania obrotu bezgotówkowego, to czynność ta przedstawia się głównie tylko, jako technika płatnicza, która przeprowadzoną być może na szerszą skalę w miarę rozwinięcia się biernych i czynnych operacyj kasy, a w szczególności także w miarę rozwoju rozrachunków czekowych i żyrowych między poszczególnemi kasami i związkami wyrównawczemi.

2) uzupełnienie § 5-go statutu przez dodanie ustępu w projektowanej stylizacji:

„Członków Rady Kasy wybiera się na zebraniu organu stanowiącego związku poręczającego, na którem rozpatrywane będzie roczne sprawozdanie kasy, członków Zarządu na pierwszem zebraniu Rady, które się odbędzie po powyższem zebraniu związku poręczającego. Nie dotyczy to wypadków, w których wśród roku ubędzie któryś z członków władz związku poręczającego. Wybrany na miejsce takiego następca pełni swój urząd na czas kadencji członka, w miejsce którego został wybrany“
nie jest właściwem. gdyż wprowadzenie takiego postanowienia mogłoby wywołać kolizję pomiędzy okresem kadencji rady kasy i okresem składania sprawozdań. Z natury rzeczy kadencja rady kasy powinna być w interesie utrzymania ciągłości administracji kasy dłuższą niż okres jednego roku, za który składa się sprawozdanie. Powiązanie zaś tych dwóch okresów t. j. okresu wybierania rady i składania sprawozdań rocznych sprowadziłoby kadencję rady do okresu jednorocznego.

3) uzupełnienie § 17-go punktem m) w brzmieniu: ustalenie stawek prowizyjnych od operacyj kasy oraz stawek wypłaconych i pobieranych procentów” — jest sprzeczne z ustępem 2-gim § 10-go w związku z ust. 1-ym § 36-go rozporządzenia wykonawczego z dnia 26 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44, poz. 424), co znalazło wyraz w p. 1. § 9-go normalnego statutu, zastrzegającego wyraźnie uchwale Rady Kasy“ ustalanie na wniosek Zarządu Kasy . . . . . wysokości i początku obowiązywania każdoczesnej stopy procentów . . . . .”

4) zdanie pierwsze projektowanych uwag do § 20-go nie odpowiada obowiązującym przepisom o ile po słowie: „wydane” nie wprowadza się słów: „z upoważnienia Rady”.

5) brzmienie uzupełnienia § 36-go, które raczej należałoby zamieścić w końcu § 37-go, w projektowanej stylizacji, jest niewłaściwem. Natomiast wprowadzenie takiego postanowienia możliwem by było przez dodanie następujących zastrzeżeń:

a) w końcu ustępu pierwszego projektowanego uzupełnienia:

„Nie mają one zastosowania do książeczek, na których była zastrzeżona wypłata wyższej sumy bez wypowiedzenia”;

b) w końcu ustępu drugiego tegoż uzupełnienia:

„Wypłata taka może być dokonana w wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie i o ile zapasy gotówkowe na taką wypłatę pozwalają, a zastrzeżenia zamieszczone w książeczce oszczędnościowej temu się nie sprzeciwiają”.

6) zamieszczenie w statucie w § 52-gim wszystkich uprawnień zawartych w § 50 rozporządzenia wykonawczego nie jest zgodne z brzmieniem ostatniego ustępu tegoż § 50-go jak i z brzmieniem ostatniego ustępu art. 27-go rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 r., które czyni zależnem uzyskanie tych uprawnień od uprzedniego pozwolenia władz centralnych. Poszczególne uprawnienia te nadają się wyjątkowo i indywidualnie pewnym kasom zależnie od oceny wspomnianych władz. Pomieszczenie zaś z góry w statucie odrazu wszystkich tych uprawnień stwarzałoby presumpcję jakoby te uprawnienia wyjątkowe należało przyznawać wszystkie łącznie i wszystkim kasom generalnie, a więc z wykluczeniem oceny właściwych władz centralnych.

Natomiast uprawnienie o którem mowa w postanowieniu projektu, zawartego w projektowanym p. d.) do § 52-go statutu — wynika z postanowienia zawartego w p. e) § 51-go rozporządzenia wykonawczego i jako takie nie jest uzależnionem od specjalnego zezwolenia władz nadzorczych.

Pozostałe wnioski oraz uzupełnienia wyszczególnione w omawianym projekcie nie nasuwają zastrzeżeń pod względem merytorycznym.

W końcu Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nadmienia że zarówno powyżej od 1—6 wspomniane uzupełnienia — nawet w granicach uwag poczynionych w niniejszem piśmie — jak też i inne zalecone przez Związek, a powyżej nie wyszczególnione poprawki i uzupełnienia do statutu normalnego nie mogą w żadnym wypadku poszczególnym związkom komunalnym i międzykomunalnym, organizującym komunalne kasy oszczędności, zamykać drogi do takiego projektowania statutów ich kas, na jakie im zezwala rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 13 kwietnia 1927 roku i rozporządzenie wykonawcze z dnia 26 marca 1928 r. oraz do korzystania z tych wszystkich alternatyw, jakie zostały zamieszczone w statucie normalnym lub jakie jeszcze w ramach powyższych rozporządzeń przewidzieć by się dały.

Nowa formalność przy staraniach komunalnych kas oszczędności o kredyt w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na podstawie odpowiedniego wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu, Bank Gospodarstwa Krajowego stoi na stanowisku, że lokaty banków państwowych w komunalnych kasach oszczędności na książeczki oszczędności należy uważać z punktu widzenia kas za pożyczki, a nie za wkłady oszczędnościowe i że z tego względu komunalne kasy oszczędności powinny posiadać uprawnienia do zaciągania tego rodzaju kredytów, zgodnie z postanowieniami § 50 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Skarbu z dn. 26 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 44 poz. 424).

Wobec powyższego Bank Gospodarstwa Krajowego ustalił, *że dla uzyskania w Banku kredytu, poza redyskontowym, powinny kasy posiadać pozwolenie Ministra Skarbu, zgodnie z § 50 lit. a, wymienionego wyżej rozporządzenia.*

Jak wzrastają oszczędności w Polsce. Oszczędzamy szybciej niż w innych krajach.

Według danych, zebranych przez biuro zjazdów instytucyj oszczędnościowych w Polsce, w komunalnych kasach oszczędności suma wkładów oszczędnościowych wynosiła:

w dn. 31 grudnia	r. z.	184	milj. zł.
„ 1 lipca	b. r.	291,5	„ „
„ 31 października	b. r.	323,8	„ „

przytem w dn. 31 października ilość komunalnych kas oszczędności wzrosła z 239 na 285, wkłady zaś w ciągu 10 miesięcy wzrosły o 80%.

To samo zjawisko widzimy w P. K. O. W dn. 31 grudnia r. z. w P. K. O. było 67.6 milj. zł. wkładów oszczędnościowych, w dn. 1 lipca b. r. 100,1 milj zł., zaś w dn. 31 października b. r. — 113,5 milj. zł.

Jeżeli dane te porównamy z cyframi, dotyczącemi innych krajów, to przekonamy się. że nigdzie tempo wzrostu wkładów oszczędnościowych nie było tak szybkie: we Francji wkłady w ciągu roku 1927 wzrosły o 50%, w Italji o 17,8%, w Czechosłowacji o 13,4%, w Austrji o 28,4%, w Niemczech o 51,0%, natomiast w Polsce w ciągu 10 miesięcy wzrost wynosił 80%.

Wkłady w małopolskich komunalnych kasach oszczędności na 1 grudnia 1928 r.

Stan wkładek oszczędności złotowych łacznie z dolarowymi, przeliczonemi na złote po kursie 1 dol. = Zł. 8.85 w 84 Kasach Oszczędności zrzeszonych w Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, a działających na terenie Województw: Krakowskiego, Lwowskiego, Stanisławowskiego, Śląskiego i Tarnopolskiego wynosił:

w Województwie krakowskiem z 3-ma Kasami Województwa Śląskiego:	
w 25 Kasach Oszczędności w d. 31 października 1928	Zł. 79.027.967.19 na 174.442 ks. wkł.
w listopadzie złoż. Zł. 6.279.519.45 i wyd. ks. 5656	
podj „ 5 052.544.46 i śc. „ 1647	„ 1.226.974.99 „ 3909 „ „
Stan 30 listopada 1928.	Zł. 80.254.942.18 na 178.351 ks. wkł.
w Województwie lwowskim:	
w 27 Kasach Oszczędności w d. 31 października 1928	Zł. 78.891.487.48 na 236.055 ks. wkł.
w listop. złoż. Zł. 7.136.834.21 i wyd. ks. 3942	
podj. Zł. 5.755.463.11 i spł. ks. 2663	„ 1.381.371.10 „ 1279 „ „
Stan 30 listopada 1928.	Zł. 80.272.859.58 na 237.334 ks. wkł.
w Województwie stanisławowskim:	
w 15 Kasach Oszczęd. w dniu 31 października 1928	Zł. 7.877.067.66 na 26.791 ks. wkł.
w listopadzie złoż. Zł. 909 880.54 i wyd. ks. 613	
podj. Zł. 626.246.25 i spł. ks. 289	Zł. 283.634.29 na 324 ks. wkł.
Stan 30 listopada 1928.	Zł. 8.160.701.95 na 27.115 ks. wkł.
w Województwie tarnopolskim:	
w 14 Kasach Oszczęd. w dniu 31 października 1928	Zł. 5.520.612.65 na 15.208 ks. wkł.
w listopadzie złoż. Zł. 634·302.20 i wyd. ks. 763	
podj. Zł. 568.376.99 i spł. ks. 183	„ 65.925.21 „ 580 „ „
Stan 30 listopada 1928.	Zł. 5.586.437.86 na 15.788 ks. wkł.
Łączny stan wkł. w 5-ciu Województwach wynosił 30/XI b.r.	174.275.040.57 na 458588 ks. wkł.
co w porównaniu ze stanem z października b.r.	171.317.134.98 na 452.496 ks. wkł.
daje ogólny przyrost 30 listopada 1928 r.	Zł. 2.957.905.59 na 6.092 ks. wkł.

Z 84 Kas należących do Związku 78 Kas nadesłało wykazy za listopad przy 3-ch (m. Sokal, pow. Śniatyń i pow. Przemyślany) z powodu zalegania z wykazami przyjęto stan z poprzedniego miesiąca, zaś przy 3-ch pow. Kosów, m. Sokal pow. Skałat z powodu braku wykazów od dłuższego czasu nie uwzględniono.

W miesiącu listopadzie przyjęto do Związku pow. Kasę Oszcz. w Borszczowie i pow. Kasę Oszczędn. w Kołomyji, zgłosiły zaś zamiar przystąpienia pow. Kasa Oszcz w Dobromilu, Lwowie, Nadwornej, Skałacie i Sokalu.

Handel zagraniczny Polski.

W związku z biernym bilansem handlowym i konsekwencjami, jakie mogłaby pociągnąć dłużej trwająca bierność obrotów handlowych z zagranicą, problem ten wysunął się na czoło polskich zagadnień ekonomicznych, które w pierwszym rzędzie domagają się rozwiązania.

Stąd też w kwestji bilansu handlowego zabierają głos najtęższi nasi ekonomiści, jak np. prof. Adam Krzyżanowski, który w świeżo wydanej książce o bilansie handlowym wypowiada tezę, iż bilans handlowy zależy od stanu wewnętrznej konjunktury gospodarczej. Ponieważ Polska w ostatnich czasach zbyt dużo i w nadmiernym stopniu inwestowała, konjunktura na rynku zewnętrznym była dobra, ale pociągała ze sobą nadmierny import. Ponieważ na dłuższy przeciąg czasu nie możemy sobie nań pozwolić, należy przytłumić nieco tempo naszego rozwoju gospodarczego.

Na temat bilansu handlowego wypowiedział się również Wiceprezes Banku Polskiego p. Dr. F. Młynarski, wychodząc z założenia, że rolnictwo powinno mieć czołowe miejsce w polityce gospodarczej państwa i w związku z tem należy uczynić wszystko aby podnieść jego zdolność wywozową.

Rząd ze swej strony stara się drogą wszelkiego rodzaju zarządzeń w zakresie polityki taryfowej, celnej, podatkowej i t. p., hamować nadmierny import a zarazem działać pobudzająco na rozmiary i racjonalizację wywozu.

Oprócz tych zarządzeń faktycznych oddziaływa się również psychologicznie na społeczeństwo, którego to zadania podjęła się świeżo założona aktywna organizacja znana pod nazwą „Ligi Samowystarczalności Gospodarczej". Prowadzona przez nią akcja jest wydatnie popierana przez sfery przemysłowe i handlowe, które są świadome skutków. jakie pociągnie za sobą zerwanie z dotychczasową zasadą przenoszenia towarów obcych nad krajowe.

Od października zaczął się pomyślniejszy zwrot w bilansie handlowym co stoi w ścisłym związku z realizacją zbiorów rolniczych, które jednak w przeciwstawieniu do lat poprzednich wywożone są stopniowo i planowo, tak że nie grozi nam niebezpieczeństwo sprzedaży tych produktów na jesieni po niskich cenach, aby je odkupywać na przednówku przy znacznie wyższych kosztach.

Obroty handlu zagranicznego Polski w ciągu 11 miesięcy 1928 r. w porównaniu z analogicznym okresem roku poprzedniego przedstawiały się następująco:

w miljonach złotych

	Styczeń — listopad 1928 r.	Styczeń — listopad 1927 r.
Przywóz	3.123,8	2.616,6
Wywóz	2.298,8	2.999,3
Saldo	— 825,0	+ 382,7

Deficytowe saldo za rok 1928 było głównie wynikiem wzmożonego importu produkcyjno-inwestycyjnego (surowce przeznaczone do dalszej przeróbki, maszyny, nawozy sztuczne i t. p.).

W poszczególnych miesiącach drugiego półrocza 1928 r. obroty handlu zagranicznego kształtowały się następująco w miljonach złotych:

		Lipiec	Sierpień	Wrzesień	Paźdz.	Listopad
Ogółem	Przywóz	288,2	258,8	272,8	277,3	261.1
	Wywóz	201,5	196,3	204,3	238,0	255,1
	Saldo	--86.7	—62,5	— 68,5	—39,2	— 6,1
Artykuły spoż. i zwierzęta.	Przywóz	66,8	68,8	74,0	74,0	56,6
	Wywóz	53,9	53,5	63,7	83,8	112,7
	Saldo	—12,9	—15,3	—10,3	+9,8	+56,1
Surowce i wyroby przem.	Przywóz	221,4	190,0	198,8	203,2	204,5
	Wywóz	147,6	142,8	140,6	154,2	142,4
	Saldo	—73,8	—47,2	—58,2	—49.0	—62,1

Spadek przywozu o 16 miljonów złotych, przy jednoczesnym wzroście wywozu o tę samą okrągło cyfrę spowodowało, że saldo deficytowe za listopad wynosiło zaledwie 6,1 mil. zł. Spadek przywozu miał miejsce w dziale produktów spożywczych i zwierząt i wywołany został głównie zmniejszeniem się o 14,7 milj. zł. importu tłuszczów jadalnych, co należy uznać jako bezpośredni skutek znacznego podwyższenia przez rząd taryfy celnej na te produkty. Pozatem zmniejszył się przywóz skór surowych o 2,8 milj. zł.

W wywozie surowców i wyrobów przemysłowych zaszedł minimalny wzrost (+ 1,3 milj. zł.). Przesunięcia w tym dziale były nieznaczne. W dalszym ciągu wzrasta przywóz produkcyjny (maszyny włókiennicze + 2,1 milj. zł., materjały elektrotechniczne + 3,6, przędza bawełniana + 1,4), a maleje import artykułów produkowanych w kraju jak obuwia gumowego (—1,5 milj. zł.), tkaniny wełniane i jedwabne (—1,5 milj. zł.), garbniki (— 2,6 milj. zł.).

Wywóz natomiast wykazuje cały szereg zmian sezonowych w dziale artykułów spożywczyeh i zwierząt. Wzrost wywozu nastąpił głównie dzięki rozpoczynającemu się eksportowi cukru (+ 25,2 milj. zł.), fasoli, jęczmienia, chmielu (+ 9 milj. zł.) Spadek nastąpił w wywozie trzody chlewnej (— 5,5 milj. zł.) i gęsi (— 6,9 milj. zł.).

W grupie surowców i wyrobów przemysłowych uwydatnił się spadek o 11,8 milj. zł. spowodowany zmniejszonym wywozem węgla (—9,6 milj. zł.) nafty i parafiny (—1,8 milj. zł.). oraz cynku (—2,3 milj. zł.).

Zwiększył się natomiast wywóz półfabrykatów drzewnych o 2,4 milj. zł. i i przędzy wełnianej o 1,2 milj. zł.

„Rolnik Ekonomista".

Wyszedł z druku Nr. 24 „Rolnika Ekonomisty" organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych.

Mumer zawiera w treści: artykuły pp. K. Fudakowskiego p. t. „Sprawy rolnicze na terenie międzynarodowym", Wł. Wakara p. t. „Polski eksport rolniczy do Francji", Sprawozdanie z działalności Związków Polskich Organizacyj Rolniczych, przegląd zagraniczny, kronikę krajową, kronikę zagraniczną, przegląd piśmiennictwa krajowego i zagranicznego oraz recenzje i sprawozdania.



Giełda pieniężna w Warszawie.

29 grudnia 1928 r.

Sytuacja na giełdzie nie uległa zmianie w ostatnich dniach starego roku: tendencja w dalszym ciągu słaba, kursy utrzymują się na poziomie niskim, obroty nikłe. Pewne zainteresowanie wzbudzały akcje Tow. K. Rudzki, wobec zakupów, dokonywanych przez jeden z banków, lecz obroty były tą akcją nieznaczne, gdyż brak jest materjału.

Ostatnio notowano: Bank Dyskontowy Warszawski 134,50, Bank Polski 183,50-181,50-182, Siła i Światło 108 bez kuponu za 1927-28, Firlej 55, Warsz. Tow. kop. węgla 98,50, Modrzejów 33.50, Rolne, Zieliński 16, Starachowice 39,75. Zjednoczone Browary Warszawskie (Haberbusch i Schiele) 240.

Wogóle jednak rubryki ceduły urzędowej giełdy pieniężnej świecą pustkami, ponieważ bardzo wielu akcjami nie są dokonywane obroty lub obroty są tak nieznaczne, że nie nadają się do notowania. Nic dziwnego: kto tylko może, wstrzymuje się od sprzedaży, oczekując lepszych kursów. Wszakże w obecnej chwili niema widoków, ażeby położenie rzeczy mogło się zmienić na giełdzie na lepsze.

Na skutek postanowienia rady giełdowej, w dniu 31 grudnia, to jest w ostatnim dniu roku, giełda nie odbyła posiedzenia, wobec czego, mające tak doniosłe, zwłaszcza pod względem prawnym, notowanie koncoroczne, odbyło się 29 grudnia, zamiast 31 grudnia, jak to się do tej pory praktykowało.

Notowania giełdowe papierów procentowych państwowych i hypotecznych.

	Wartość nominalna	Grudzień 17	18	19	20	21	22	27
Papiery proc. w złotych w złocie								
8 proc. L. Z. Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. L. Z. Państwowego Banku Rolnego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
8 proc. Obligacje Banku Gospod. Krajowego	100 zł. w zł.	94	94	94	94	94	94	94
Listy zastawne w wal. zagr.								
7 proc. Tow. Kred. Przem. Polskiego*)	1 funt. sterl.							
8 proc. „ „ „ **)	1 funt sterl.			—		—	—	—
8 proc. „ „ „ Ziem. Warsz. ser. 1928 r.	1 dol.	—		—	—	—	—	—
7 p. „ „ „ „ „ 1924 r.	1 dol.	93.50	93	—	—	—	—	—
8 pro. „ „ „ „ we Lwowie		—	—	—	—	—	—	—
8 proc. Oblig. Zjedn. Zakł. Przem.	1 dol.							
7 i pół K. Scheib[lera] i L. Grohma na serji 1	1 dol.		90.50-91					
Papiery procent. państwowe								
5 proc Państ. poż. Konwersyjna	100 zł.	67	67	67	67	67	67	67
5 proc. Konwe. poż. Kolej. 1926 r.	100 zł.	60	60	60	60	60	60	60
6 proc. Pożyczk. Dolarowa 1919/20 r.	100 dol.			85.50	—	—	—	8[illegible].50
10 proc. Pożyczk. Kolejowa	100 fr. w zł.	102.50	102.50	102.50	102.50	102.50	10[illegible]-50	102.50
5 proc. Pożyczka ...m ser. II 1926 r.	5 dol.	105-106.50	106.50-106	105	104-102	104	103-106.50-106	107.50-107-107-75
7 proc. Pożyczka Stabil. 1927 r.	100 dol.	—	92	—	—	—		
4 proc. Pożyczka pre...m. Inwestycyjna	100 zł. w zł.	109.25-109.50	109.50-110-109.50	108.50-108	108	108	108	115.75-115
Listy zastawne								
4 proc. Tow. Kredytu Ziemskiego	100 zł.	41.50	—	—	—	—	—	44.50
4 pół proc. „ „	100 zł.	48-48.50	48.50-48.75	48.25-48.50-48	48.25-48	48.25-48	48.25-47.75-48.25	49.75-49-48
8 proc. „ „ „	100 zł.	76		76	76			
4 pół proc. „ m. Warszawy	100 zł.	—	—	—	—	47.50	47.50	
5 proc. „ „	100 zł.	53-53.25	53.25	53.50	53.25	53.25	53.25	53-52.75
8 proc. „ „	100 zł.	69	68.75	69	68.50	68	68.75	68.75
5 proc. „ „ „ Częstochowy	100 zł.	—	—	—	—	—	—	
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	60.50	—
5 proc. „ „ „ Kalisza	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Kielc	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
5 proc. „ „ „ Lublina	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	64	—	—
10 proc. „ „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
4 pół proc. „ „ Łodzi	100 zł.	—	44.25	—	45.50	—	—	—
5 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	62	62.10	62	—		62.50-62.25	62.50
5 proc. „ „ Piotrkowa	100 zł.	60	—	—	—	—	62.50	61
8 proc. „ „ „	100 zł.		—	—		—	—	—
5 proc. „ „ Radomia	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ „	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „	100 zł.	—				—		73-73.50
5 proc. „ „ Siedlec.	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
10 proc. „ „ „	100 zł.	69	—	—	69-68.50		—	69.50
Obligacje								
6 proc. Polskiego Banku Komunalnego	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—
8 proc. „ „ II em.	100 zł.	—	—		—	—	—	—
8 proc. „ „ III em.	100 zł. w zł.		—		—	—	—	

*) Zgodnie z ustawą monetar[ną] według r[o]zporządzenia Prezydenta załączonego do rozporządzenia min. Skarbu z d. 23/IV 1924 r. (Dz. Ust. Nr. 37. poz. 401 z r. 1924.

**) Gwarantowane przez Skarb Państwa.



Należność pocztowa uiszczona ryczałtem.

„Przegląd Gospodarczy".

Wyszedł z druku zeszyt 24 „Przeglądu Gospodarczego" z dn. 1 grudnia 1928 r., zawierający następującą treść: „Program konsolidacji" — E. R.; „Kredyt państwowy i prywatny" — T. Sławiński; „Projekt ustawy skarbowej i preliminarz budżetowy na 1929/30 r." — H. Bronikowska; „Zagadnienie reformy podatkowej" — Dr. J. Lubowicki; „Zaczątek organizacji produkcji bawełnianej" — M. B.; „Decydujący moment w rokowaniach gospodarczych polsko-niemieckich"; „Z gospodarczego położenia W. Brytanji" — Dr. S. Janicki; „Międzynarodowa koncentracja w przemyśle elektrycznym" — S. G.

Poza tem w zeszycie znajdują się następujące działy: Kronika zagraniczna i krajowa, Rynek pieniężny i Rynki towarowe.

KONKURS

Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na stanowisko dyrektora Komunalnej Kasy Oszczędności w Wilnie.

Od kandydatów wymagana jest dłuższa praktyka bankowa na stanowiskach kierowniczych.

Oferty z załączeniem odpisów świadectw i własnoręcznie napisanego życiorysu oraz z powołaniem się na referencje i wskazaniem wysokości żądanego uposażenia nadsyłać należy do Magistratu miasta Wilna do dn. 6 stycznia 1929 r.

Adres Redakcji i Administracji:	Prenumerata wraz z przesyłką pocztową:	Ceny ogłoszeń:
Warszawa, Pl. Napoleona 7, tel. 297-04.	Rocznie . . . 32 zł.	1/1 strona 300 zł. 1/2 strony 150 zł. 1/4 strony 100 zł.
Konto czekowe P. K. O. № 92.	Kwartalnie . . . 8 „ Miesięcznie . . 3 „	Drobne: 30 groszy za wiersz jednolamowy. Kolumna ogłoszeń liczy 4 łamy.

Prosimy o wpłacanie prenumeraty za kwartał I-szy r. 1929 na konto czekowe Administracji czasopisma „Oszczędność" w P. K. O. № 92.
Redakcja i Administracja czynne codziennie, prócz świąt i niedziel w godz. od 14 do 16.

Redaktor: KAZIMIERZ PYSZKOWSKI. Wydawca: **„Oszczędność" S-ka Wydawnicza.**

Druk Jana Górnickiego Nowy-Świat № 57. Tel. 152-16.